№ 231. Poniedziałek 8. Października 1860. Rok wydania 50.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Szwajcarya. — Włochy. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Obwieszczenie.

Ze względu, iż w nowszych czasach zdarzały się wypadki ażyotowania monetą zdawkową, ogłasza się nanowo dla przestrogi przeciw temu nieprawnemu postępowaniu obwieszczony dekretem wys. c. k. ministeryum finansów z 28 listopada 1850 (Dziennik ustaw państwa CLIII zeszyt nr. 451) zakaz handlowania monetą zdawkową:

Zakaz ten jest następującej osnowy:

„Jeszcze patentami z 20. maja 1746, 12. czerwca 1768 i 12. października 1802, jako też dekretem kancelaryi nadwornej z 20. marca 1807 zakazane zostało jak najostrzej nakładanie azya na monetę zdawkową pod zagrożeniem ciężkiemi karami.

„Ale iż mimo to są tacy, którzy w tych czasach trudnią się ażyotowaniem srebrną i miedzianą monetą zdawkową tak ze szkodą państwa jako tez ludzi prywatnych, przeto zakazuje się nanowo jak najsurowiej wszelkie kupczenie i jakikolwiekbądź handel tego rodzaju monetą.

„Każdy przekraczający ten zakaz ma być oprócz utraty przedmiotu przestępstwa skazany jeszcze na zapłacenie drugi raz tyle aż do poczwórnej ilości tej monety zdawkowej, z którą dopuścił się lub próbował tylko podobnego handlu. Najniższą jednakże karą pieniężną w tym względzie ustanawia się na *Pięćdziesiąt* zł. reńsk.

„Indagacyą sądową w razie takiego przestępstwa zajmować się mają podług ustawy o przekroczeniach celnych ustanowione do śledzenia i karania tych przekroczeń władze.

„Denuncyant takiego przestępstwa otrzyma w nagrodę połowę zapłaconej kary pieniężnej."

Z c. k. prezydyum Namiestnictwa.

Lwów, 4. października 1860.

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że mianowany dekretem wys. c. k. ministeryum sprawiedliwości *notaryusz Jan Artymowicz* w obrębie samborskiego sądu obwodowego z siedzibą w *Komarnie* złożył na dniu 3. b. m. w tutejszym wyższym sądzie krajowym przepisaną przysięgę.

Lwów 6. października 1860.

Sprawy krajowe.

(Stan zarazy bydła.)

Lwów, 7. października. Podług wykazów z drugiej połowy zeszłego miesiąca wybuchła nanowo zaraza bydła rogatego w *Suczawie* i *St. Illie* w obwodzie bukowińskim, w *Słobódce* i *Sidorowie* w obwodzie czortkowskim, w *Żurawnie* w obwodzie stryjskim i w *Bylicach* i *Czoplach* w obwodzie samborskim. Zatem jest teraz w naszym kraju 13 miejsc dotkniętych zarazą, a to: 2 na Bukowinie, 4 w obwodzie czortkowskim, 2 w stryjskim, 2 w samborskim, po 1 w obwodach stanisławowskim, brzezańskim i rzeszowskim, a oprócz tego pokazała się zaraza między 70 sztukami wołów besarabskich w ciągu kontumacyi w Nowosielicy na Bukowinie.

W wykazanych teraz 13 miejscach ze stanem bydła w liczbie 4438 sztuk w 46 folwarkach dotknęła zaraza 348 sztuk, z których 66 wyzdrowiało, 221 odeszło, 28 ubito, a 33 rozdzielonych w 9 miejscach zostało jeszcze w stanie choroby; a oprócz tego zabito jeszcze 58 sztuk z podejrzenia zarazy.

(Obchód Imienin cesarskich. — Losowanie obligacyi.)

Wiedeń, 5go października. Dnia 4. b. m. jako w dniu imienin Jego c. k. apost. Mości, celebrował o godzinie 11. solenną mszę w katedralnym kościele św. Szczepana, Jego Eminencya Najprzewielebniejszy książę arcybiskup wiedeński. Ich Excelencye pp. ministrowie i radcy państwa, cywilni i wojskowi dygnitarze, członkowie i urzędnicy rady gminnej i magistratu i t. d. i liczne zgromadzony lud wszelkich klas, słuchali solennego nabożeństwa, błagając Boga o szczodre błogosławieństwo dla monarchy.

— Na odbytem dnia 1. października b. r. na mocy najwyższych patentów z 21. marca 1818 i 23. grudnia 1859 — 323 i 324 losowaniu dawniejszego długu państwa wyciągnięto serye 61 i 373.

Serya nr. 61 zawiera 5% obligacye bankowe od numeru 51.918 włącznie do nr. 52.795 w kwocie kapitałowej 1.021.102 zł. i w kwocie procentowej według zniżonej stopy 25.527 zł. zł. 33 c.

Serya nr. 373 zawiera 4% morawskich stanów obligacye eraryalne de sessione 6. decembris 1793 nr. 28.125 z dziesiątą częścią, i nr. 28.128 z czwartą częścią sumy kapitałowej, następnie 5% morawskich stanów obligacye eraryalne de sessione 10. decembris 1794 nr. 27.640 z połową, i nr. 27.644 włącznie do nr. 28.158 z całą sumą kapitałową.

Ogólna kwota kapitałowa tej seryi wynosi:

1,114.780 zł. 7½ c. — kwota procentowa według zniżonej stopy 25.330 zł. 13c.

Zawarte w tych seryach numera obligacyi będą w osobnych spisach ogłoszone.

(Posiedzenie rady państwa z 15. września.)

(Ciąg dalszy.)

Pan naczelnik ministerstwa finansów oświadczył, że się zupełnie zgadza z systemem tem wydzierżawienia dochodów celnych po miastach, i starał się już po kilkakroć system ten wprowadzić w użycie, i że w wielu miejscach nie udało mu się to wprawdzie tylko chwilowo z przyczyn więcej administracyjnych niż finansowych, i że w takich razach uznał za słuszne uwzględnić przedstawienia władz politycznych. Spodziewa się jednak, że z czasem dadzą się ogólnie usunąć te chwilowe przeszkody i wydzierżawiać dochody stanie się prawidłem, od którego rzadko kiedy i tylko wyjątkowo będzie potrzeba odstąpić. Nie zgadza się jednak p. naczelnik ministerstwa ze zdaniem komitetu co do zmiany w opodatkowaniu wielkich przedsiębierstw przemysłowych. Państwo nie może zaniechać systemu taryfy i kontroli. System ten jest z korzyścia nawet dla samych przedsiębierców przemysłowych i właścicieli fabryk, iż system ten stosuje się do fluktuacyi, jakim podlega każde przedsiębierstwo przemysłowe, i nie naraża przemysłowców, aby płacili w rozmaitych latach i przy rozmaitem powodzeniu się przedsiębierstwa zawsze jednej i tej samej z góry na dłuższy przeciąg czasu ustanowionej, a więc nieraz może zbytnie wysokiej i niestosownej cyfry podatku. Zważyć potrzeba, że w wielkich przedsiębierstwach umieszczone są wielkie sumy i zobowiązania, które narazićby można przy niestosownej zmianie w systemie opodatkowania. Umowy ze stronami są bardzo trudną rzeczą, iż ilość produkcyi i konsumcyi wyrobów przemysłowych nie da się nigdy dokładnie z góry obliczyć, i podlega ciągłym, chwilowym zmianom, umowy nie zastosowane ściśle do ilości produkcyi, mogłyby także w wielu razach niesłusznie uszczuplić dochody państwa.

Zdanie to p. naczelnika wyświecające rzecz w mowie z nowej strony, nie zdołało jednak zmienić przekonania komitetu, tem mniej, że bezpieczeństwo tak stron podatkujących, jak i skarbu państwa, na co p. minister szczególny kładł nacisk, zupełnie daje się pogodzić z wnioskiem komitetu. Przemysłowiec płacący podatek, przedsiębiorca na wielki rozmiar, w którejkolwiek z pomienionych wyżej gałęzi przemysłu, oswobodzony od uciążliwości drobnostkowej kontroli, które co krok zawadzały mu i przeszkadzały w jego przedsiębiorstwie, znajdzie dla siebie i swych spólników w świadomym rzeczy poglądzie na całość jego przedsiębierstwa ze strony rządu z gruntowną znajomością wszelkich warunków wyrobu gwarancyę i bezpieczeństwo, których inaczej nie zapewnią mu żadne środki fiskalne. Głos uprawniony innych spółzawodników przemysłowców byłby wzajemnie najlepszą rękojmią dla skarbu państwa, przeciw naduzyciu. To zaś coby skarb stracił na drobnych, nie dających się wykryć naduzyciach powetowałyby sowicie uzyskane na projektowanej drodze oszczędności, równie jak wielkie inne korzyści pod względem prawniczym i moralnym.

Komitet zaleca jak najusilniej te zmiany w teraźniejszem opodatkowaniu i sposobie poboru, iż usuną przykre dla stron obu nieustanne starcia stron podatkujących z organami dozorującemi, tudzież połączoną z tym dozorem codzienną drobnostkową kontrolę nad surowemi materyałami, składami i t. d. i wynikającą ztąd sposobność sprzedajności, i wzajemne niechęci. Z tych przyczym komitet przemawia najmocniej za tem, aby jak najrychlej zaprowadzić umowy ryczałtowe.

Komitet musiał poprzestać na tem, aby wskazać tylko zasadę projektu, z którego tak pożądane wynikną skutki, nie chcąc uprze-

dzać zadania prywatnych ludzi fachowych, do których będzie należało wyrobić specyalne plany nowego systemu podatkowego co do wszystkich szczegółów zwalczyć zachodzące trudności i pożądane zmiany przeprowadzić praktycznie. (C. d. n.)

Hiszpania.

(Zajścia w wojsku. — Wiadomości bieżące.)

Madryt, 29. września. Królowa rozpoczęła swoje wycieczki z Barcelony; wszędzie przyjmowana z zapałem. Jak słychać, powiększą znacznie fortyfikacye w Mahon.

W obozie pod Terajon zaszły smutne wypadki oporu i niekarności. Wojsko rozłożone w tym obozie, uskarżało się jeszcze od czasu wyprawy afrykańskiej na pewne uciążliwości. Umiano niechęć tą poddmuchać rozpowszechnieniem rewolucyjnych proklamacyi, tak, że dnia 24. września dały się widzieć oznaki jawnego rokoszu. Kilku skazano natychmiast na śmierć. Telegram donosi, że wykonano wyrok śmierci na jednym z przewodźców rokoszu.

— Donoszą z Madrytu pod d. 29. września, że jenerał Leymeri mianowany jeneralnym kapitanem wysp filipińskich, i że marszałek Narvaez wraca do Hiszpanii i osiada w Locha.

Anglia.

(Stosunki z Rosyą.)

Londyn, 2. października. Petersburski korespondent pisze do *Morning Chronicle*: W. książę Michał i W. księżna bawią w Anglii. W. książę jest upoważniony, zapewnić „niedyplomatycznie" Królowę Wiktoryę, że Rosya w żadnym razie nic nie podejmie, coby mogło być z obrazą angielskiego gabinetu. Na zapytania, jak uważa zjazd warszawski, rząd angielski dawał nader skąpe odpowiedzi. W sprawach zewnętrznych postępuje rząd rosyjski bardzo ostrożnie, jednak widocznie pragnie się zbliżyć do Anglii.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Przemowa Cesarza w Ajaccio. — List jenerała Bosco. — Wojska syryjskie.)

Paryż, 2. października. Cesarz i Cesarzowa wyjeżdżają temi dniami do Compiegne. — Piemoncki poseł pan Nigra opuści aż jutro Paryż. — Pierwszy sekretarz francuskiego poselstwa w Rzymie, książę Cadore odpłynął z Marsylii do Civitavecchia.

— Urzędowy *Pays* mówi: Nadesłana z Paryża do londyńskich dzienników depesza względem konferencyi księcia Gorczakowa w Petersburgu z księciem Montebello o sprawach włoskich i zjeździe warszawskim, jest całkiem niedokładna.

— Według *Journal de la Corse*, Cesarz będąc w Ajaccio, odpowiedział na przemowę tamtejszego biskupa słowy, których sens taki:

„Tem szczęśliwszym się czuję odpowiadając twemu życzeniu, że wchodząc do kościoła, witam tu święte pamiątki rodzinne. Szczerze powiadam, że do Korsyki przybyłem w duchu religijnym pielgrzyma, odwiedzić zwłoki przodków moich i groby krewnych moich. Polecam się twoim i twego duchowieństwa modłom."

— *Journal des Debats* ogłasza następujący list jenerała Bosco, datowany z Paryża 27. września hotel de Bade:

„Mój Panie! Zatrzymany w Neapolu uciążliwą słabością, pragnąłem, jak tylko będę w stanie, udać się za moim monarchą do Gaety. Sprzeciwiono się temu, i dopiero 13. września otrzymałem wolność i pozwolenie opuścić Neapol, ale musiałem dać słowo, trzy miesiące nie walczyć w armii Jego król. Mości. Przybywszy do Paryża, wyczytałem w pańskim dzienniku list datowany z Kapuy 14. września (wiadomy protest jenerała, że nie przyjął służby u Króla Wiktora Emanuela, raczej że Piemontanie tylko kości jego zbiorą), który wyjęto z dziennika werońskiego. Podzielam uczucia w liście wyrażone, i dumny jestem, że mi je przypisują, ale tego listu nie pisałem."

— *Monitor floty* protestuje przeciw twierdzeniu *Morning Posta*, jakoby wojska francuskie musiały opuścić Syryę do czterech miesięcy. — Wojska francuskie zostaną w Syryi, pokąd rząd francuski uzna w tem potrzebę.

Holandya.

(Adres izb na mowę od tronu.)

Adres zawierający odpowiedź drugiej izby jeneralnych stanów na mowę od tronu ukończono w zarysie. Na punkt mowy od tronu, że kwitną umiejętności, odpowiada izba, że się mocno czuć daje potrzeba ustawy dla średniej i wyższej nauki. Co do zapewnienia tak pomyślnego stanu skarbu, że można będzie podjąć się zakładu nowych dróg wodnych, osobliwie na korzyść Amsterdamu i Roterdamu, wyraża adres skromną ale widoczną wątpliwość. Jeszcze ostrzej występuje odpowiedź w następującem: „Z radością usłyszeliśmy, że dochody państwa uważać należy za dostateczne. Pewniejsi jeszcze będziemy rękojmi, gdy przejdzie rewizya naszego systemu opodatkowania, a to ze względem na stan finansów gminy." „Poczuwamy się przytem do obowiązku," mówi adres dalej „nastawać z uszanowaniem na to, by przedłożono według przepisu konstytucyi ustawę względem odpowiedzialności szafunku grosza publicznego." W dalszej osnowie wyraża adres zdziwienie, że stan posiadłości wschodnio-indyjskich przedstawiono w tak świetnych barwach, a kończy się następującemi słowy:

„Obecna sesya wielkie ma przed sobą powołanie, mamy nadzieję, że je spełnimy z najgorliwszem uczuciem obowiązku. Ojczyzna widzieć będzie, że gdzie jest zgoda między rządem a reprezentacyą narodu, ów pierwszy żywioł i rękojmią naszych instytucyi krajowych, tam przy pomocy Boskiej naród zbiera błogosławieństwa owoce."

Szwajcarya.

(Kontrola jeńców papieskich. — Układy celne. — Wypadki dzienne.)

Berna, 30. września. Rada federacyjna upoważniła departament sprawiedliwości i policyi wyprawić umyślnego komisarza do Tesynu, ażeby się zajął kontrolą papieskich jeńców wojennych. Komisarzem tym mianowano pana Trachsler, sekretarza szwajcarskiego urzędu indagacyjnego. — W wykonaniu znanej uchwały federacyjnej udała się rada federacyjna do rządu pruskiego, a za jego pośrednictwem do innych państw związku celnego, ażeby w sprawie wzajemnych stosunków handlowych uzyskać zmniejszenie albo zupełne zniesienie uciążliwych należytości tranzytowych.

St. Gallen, 23. września. *Schw. Merkur* pisze: Według doniesień wszystkich dzienników szwajcarskich nie zapoznaje rada federacyjna niebezpieczeństwa teraźniejszej sytuacyi świata, a w dyrekcyi wojskowej panuje największa czynność i najstosowniejsze przygotowania, aby w razie potrzeby wszystek do boju zdatny lud mógł wystąpić zupełnie uzbrojony. Nawet podczas ściągania wojsk nadmieniali oficerowie w swych odezwach do wojska z wielkim naciskiem o tem niebezpieczeństwie.

Włochy.

(Podróż Króla. — Rozporządzenie administracyjne. — Ruchy wojska sardyńskiego. — Wezwanie na sejm. — Doniesienia z Rzymu. — Powstanie w Rzymskiem. — Potwarcze doniesienia w Nat. Ztg. — Wypadki dzienne. — Nowe ministeryum. — Wojsko sardyńskie do Neapolu. — Wiadomości bieżące.)

Turyn. Król Wiktor Emanuel wyjechał do nowych prowincyi. Dnia 1. października zamierzał udać się z Forli, gdzie nocował, do Raweny, a ztamtąd morzem do Ankony, z Ankony na granicę neapolitańską. — Z d. 10. października mają znieść celne komory na granicy Umbryi i Marchyi, a zaprowadzić sardyńską celną taryfę.

— Król Wiktor Emanuel odjechał z Bononii ku neapolitańskiej granicy. Jak słychać, odejdą trzy dywizye sardyńskiej armii do królestwa neapolitańskiego. Przednie straże sardyńskiej dywizyi w Marchyi i Umbryi, posunęły się do Bracciano i Marcigliano.

— Prezydent izby deputowanych G. Lanza rozesłał następujący okolnik:

Turyn, 24. września. Szanowny reprezentancie! Na mocy król. dekretu z dnia 15. b. m. zwołany jest parlament na dzień 2. października. Widoczna, że rząd Jego Mości Króla dla tego nakazał zwołać nadzwyczajne zgromadzenie izb, by im przedłożyć ważne, naglące sprawy, które z siebie łatwo przewidzieć w obec ważnych wypadków we Włoszech. Dlatego ważna jest, by reprezentanci narodu na swojem stanowisku zgromadzili się ile możności licznie na dniu oznaczonym. — Jestem przekonany, że WPan przejęty trudnem położeniem, w jakiem się znajduje ojczyzna, nie omieszkasz przybyć na czas. W razie zupełnej niemożności racz pan zawiadomić bióro prezydyalne, by się mogło do tego zastosować.

— *La Nazione* donosi, że ludność dziedzictwa Piotra św. powstała i proklamowała rządy Króla Wiktora Emanuela. Ten dziennik mówi bez ogródek, że i tu podobnie jak w Umbryi i Marchyi, przodem wysłani sardyńscy ochotnicy wszczynają rewolucyę, za nimi pospiesza liniowe wojsko sardyńskie „na ratunek" mieszkańców.

Patrie pisze, że francuscy oficerowie odejdą do delegacyi Velletri, Viterbo, Civitavecchia i Orvieto, i jak słychać niektóre miasta tych prowincyi otrzymają francuski garnizon.

Rzym. Urzędowy dziennik rzymski z dnia 21. września podaje raport kapitana *du Nord* datowany dnia 20go t. m. o jego odwrocie z Montefiascone do Cornetto; przyczem dziennik ten następujące czyni uwagi:

„Piemonccy rewolucyoniści wkroczyli w dziedzinę Piotrową. Banda ochotników zajęła miasto Orvietto, gdzie ludność była zupełnie spokojną, i ruszyła ztamtąd ku Montefiascone. Jedna kompania strzelców i nieco żandarmów mogli byli utrzymać spokojność w mieście. Tłum płatnych ochotników dostawał ciągle nowe posiłki, prowadzili go oficerowie piemonccy przebrani za ochotników. Orszak ten liczył już dnia 19go w wieczór 4000 ludzi. Przyłączyło się następnie do nich jeszcze pięć kompanii regularnego wojska piemonckiego, poczem razem ruszyli na Viterbo, gdzie zupełny panował spokój, i mieszkańcy nie myśleli wcale o rokoszu. Mała załoga papieska nie mogła mieć najmniejszej nadziei, aby zdołała skutecznie jakikolwiek stawić opór, zaczęła więc z pakunkiem i bronią odwrót ku Rzymowi. Piemontanie zajęli miasto i proklamowali w niem Wiktora Emanuela i rewolucyę, będącą nikczemnem dziełem piemonckiej napaści. Gdyby wojsko piemonckie wkroczeniem swem nie było zadało gwałtu spokojnym poddanym papieskim, byliby zachowali się spokojnie i zdołali odeprzeć sami wszelki zamach rewolucyjny, jak to się stało w Rieti, gdzie delegat stolicy apostolskiej spólnie z mieszczanami odparł zwycięzko napaść neapolitańskich rewolucyonistów.

Tenże dziennik czyni uwagi nad znanym rozkazem dziennym jenerała hrabi Goyona, porównywa go z rozkazem dziennym Lamoriciéra, w którym jenerał ten wyraził się był, że dziś potrzeba

walczyć przeciw rewolucyi, jak niegdyś przeciw islamizmowi, podobnie w swym rozkazie jenerał Goyon mówi do żołnierzy, że zadaniem ich jest bronić od rewolucyi Rzym i wielką szlachetną sprawę katolicyzmu, tak jak ich towarzysze też sprawę bronią w Syryi przeciw mahometanom."

— *Giornale di Roma* pisze: Niektóre dzienniki powtarzają bajkę, którą umieścił berliński *Dziennik narodowy*. Według tego dziennika miał Jego Eminencya kardynał sekretarz państwa Antonelli, z wyraźnego polecenia Jego Świątobliwości, w obec inwazyi grożących państwu kościelnemu, zażądać w pierwszych dniach tego miesiąca, by mu poseł austryacki w Rzymie oświadczył stanowczo i otwarcie, jak dalece dwór rzymski może liczyć w ostatecznym razie na rzeczywistą pomoc Austryi. Na to baron Bach miał telegraficznie zażądać instrukcyi i otrzymał odpowiedź: Austrya nie widzi potrzeby, dopokąd zaczepioną nie będzie, by w obec zimnej i umiarkowanej polityki, jaką zachowywali dla niej włoscy książęta, interweniować za jakiemkolwiek państwem wyjąwszy w razie, jeżeli wymagać tego będzie jej własny interes.

Z wszelką pewnością możemy ręczyć, że mniemana rozmowa Jego Eminencyi z austryackim posłem i dalsze szczegóły, wymieniane w pruskim dzienniku, są tylko wymysłem nieprzyjaźnej prasy.

— *Giornale di Roma* ubolewa, że odległość pola bitwy, inwazya prawie wszystkich prowincyi Państwa kościelnego, z wyjątkiem południowych potąd spokojnych części i przerwane komunikacye nie dozwalają udzielać dokładnych wiadomości. Tyle pewna, że 18go września część wojska papieskiego musiała po mężnej walce pod Loretto ustąpić znacznej przemocy. (Wojsko Lamoriciéra w Loretto, przeszło 4000 ludzi krajowców i cudzoziemców, poddało się na łaskę i niełaskę, i odeszło z honorami wojskowemi. Sardyńskie wojska stały pod Recanati, a przed niemi defilowali dragonia, piesi i konni strzelcy, zuawi, artylerya i piechota, a nareszcie wspaniały korpus gwidów Lamoriciéra. Francuzi z pierwszych rodzin, którzy własnym kosztem służyli Papieżowi.) Należy to do bolesnych goryczy obecnej chwili, mówi *Giornale di Roma*, że nie jesteśmy w stanie ku czci i na sławę u świata podać nazwisk szlachetnych ofiar nikczemnego zamachu i uspokoić krewnych i przyjaciół tych, którzy ocaleli.

Neapol. Ministeryum Garibaldego zostało złożone na nowo dnia 27. września. Członkami są: Conforti, Guira, Scura. Angiussola, De Sanctis, Cosenz. Conforti objął ministeryum spraw wewnętrznych, Guira ministeryum robót publicznych. Cosenz, jeden z najumiarkowańszych przyjaciół Garibaldego, zatrzyma ministeryum wojny. I ten gabinet nie może się spodziewać długiej trwałości, zwłaszcza że interwencya Piemontu w Neapolu jest uchwalona. Dzienny rozkaz Garibaldego zapowiada urzędownie przybycie piemonckiego wojska do Neapolu. Na główną kwaterę tego wojska przeznaczona jest Aquila, stolica prowincyi Abruzzo Ulteriore Secondo Król Wiktor Emanuel sam spodziewany jest w Neapolu, chociaż *Patrie* i *Pays* mówią, że Król tylko na granicy neapolitańskiej stanie.

— Garibaldi przeznaczył donosi *Gaz. Wied.* rodzinie królobójcy Agesilao Milano znaczne pensye i darowizny pieniężne, tem motywując dekret, że pamięć męża bezprzykładnego heroizmu, ma być zawsze „świętą" dla kraju. Również nie zapomniał Garibaldi o córce Pisacanego, który jak wiadomo zginął w r. 1857, jako dowódzca Mazzinistowskiego zamachu.

— Mówią, że główna kwatera nadciągającej dywizyi sardyńskiej, będzie w Aquila. Kwatermistrze już tu nadjechali.

— Według marsylskiej depeszy, garnizon twierdzy mesyńskiej dawał ognia dnia 24. września na miasto, że nie dozwoliło mu dowozu żywności.

Turcya.

(Doniesienia z Syryi.)

— Pod d. 11. września donoszą z Bejrutu do *Journal de Constantinople*, że Fuad Basza ukończył w Damaszku swoję misyę, powrócił do Bejrutu i zajmuje się teraz rozporządzeniami, by uspokoić Libanon. Druzowie, znając jego surową sprawiedliwość, ustąpili do Hauranu; tam można ich mieć zawsze na oku, że nie będą mogli powtórzyć ostatnich krwawych wypadków.

— Korespondent dziennika *Daily News* pisze z Bejrutu: Pokazuje się, że Achmeta Baszę tracono potajemnie na podwórzu koszar, i dla tego to twierdzi wielu, że nie rozstrzelono Achmeda, lecz za niego złoczyńcę pewnego, który już dawniej skazany był na śmierć, zaś Basza wiezie się teraz do Konstantynopola, do Mekki, może i parowcem, który ten list przewozi do Europy. Fuad Basza nie dobrze uczynił, że nie zaprosił z europejskich konzulatów naocznych świadków śmierci Achmeda. Jednak wiem, że służący Achmeda (Europejczyk, teraz w służbie rosyjskiego konzula w Damaszku) widział i poznał zwłoki Baszy; a pewien chrześciański urzędnik, obecny traceniu, zapewnił mnie, że rozstrzelany był w istocie Achmed Basza.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 5. października. Dzisiejszy *Constitutionnel*, przytaczając alokucyę Papieża powiada: Zadziwi w niej każdego obok kilku niespodziewanych zarzutów przeciw polityce francuskiej także niepojęte milczenie co do ochrony, jakiej użyczamy spuściźnie św. Piotra. Wszakże w obec tego milczenia, oddaje nam sprawiedliwość, naszem zdaniem, mądre postanowienie Ojca św.: pozostać w Rzymie pod ochroną tego wielkiego katolickiego narodu, którego zamiary mogą być wprawdzie zapoznane, ale zasługi nigdy.

Turyn, 4. października. Lamoricière przejeżdża dziś na Codegno do Suzy i udaje się niewstępując do Turynu wprost do swojej ojczyzny do Normandyi. — Komisya do rozpoznania projektu względem anexyi Włoch centralnych i południowych obrała pana Buoncompagni swoim prezydentem, i miała już dziś dwa posiedzenia.

Turyn, 5. paźdz. Depesza z Neapolu z 2go października przyniosła następującą wiadomość: Wojska królewskie zostały odparte od Caserty i są otoczone; mamy 2000 jeńca.

Turyn, 5. października. Na dzisiejszem posiedzeniu izby odmówił Cavour udzielenie dokumentów względem wkroczenia wojsk piemonckich do Marchyi i Umbryi, gdyż toby poruszyło kwestyę dyplomatyczną. Cavour zapewniał, że żadne mocarstwo nieżądało odstąpienia ani piędzi ziemi włoskiej.

Medyolan, 4. września. *Perseveranza* podaje warunki kapitulacyi Ankony: Cała załoga i urzędnicy wojskowi mają prawo odejść z wszelkiemi honorami wojskowemi, co pół godziny jeden batalion, do Loretto, gdzie złożą broń i zostaną jako jeńcy wojenni. Poźniej odejdą szeregowcy lądem do Alessandryi, a oficerowie paropływem do Genuy. Oficerowie zatrzymają swoje szpady. Jenerał Fanti przyrzekł pod słowem honoru postarać się o to,ażeby wszyscy jeńcy zaraz za przybyciem do Alessandryi i Genuy odesłani zostali do domu. Oficerowie muszą się zobowiązać, że przez 1 rok nie będą walczyć przeciw Piemontowi.

Bertani zbija robiony sobie zarzut, jakoby nakazał p. Tripoli w Teraneo, opierać się orężem wkroczeniu Piemontanów do Neapolu, i obstawał za niezwłocznem obsadzeniem Rzymu. Bertani oświadcza, że nigdy nie przychodziło na myśl ani jemu ani Garibaldemu wywołać wojnę z Francyą.

Medyolan. 5. paźdz. Dzisiejsza *Perseveranza* podaje następujące telegraficzne doniesienia: **Neapol**, 1. paźdz. Od świtu trwa bombardowanie Kapuy. Bastyon Polombaca jest już prawie zdemoliowany. $2^1/_2$ godzina po południu. Wielka bitwa, zwycięstwo na całej linii, walka zacięta, klęska wojsk królewskich zupełna. Niedostaje nam amunicyi. Główny atak wymierzony był na prawe skrzydło; ale zacięty opór odparł Neapolitanów.

Rozkaz na wkroczenie wojsk piemonckich do Neapolu wydany został w poniedziałek.

Ankona. 4. paźdz. W rozkazie dziennym wyraża Król sardyński żołnierzom swoje uznanie i uwalnia zwyciężonych, którzy przekonali się, że Bóg nagradza tego, kto służy sprawie ludu, nie zaś tego co lud uciemięża.

Musimy — powiada dalej rozkaz dzienny — utworzyć silne państwo włoskie na podstawie wolności, a ludy będą nas wspierać przytem zgodą i porządkiem.

W końcu oznajmia Król, że obejmie dowództwo nad armią.

Neapol, 2. października (na Marsylię). Wojska królewskie dotarłszy na jeden dzień drogi do Neapolu, uderzyły wczoraj na oszańcowane pozycye Madaloni i Caserta. Garibaldi oznajmia odniesione zwycięstwo. Wielkie straty z obu stron. Neapolitanie są w odwrocie na Kapuę i Gaetą i fortyfikują gościniec do Rzymu. Książęta neapolitańscy znajdują się pomiędzy walczącymi.

Poczta lewantyńska na Tryest.

Konstantynopol. 29. września. Wielki Wezyr spodziewany jest w Salonice, zkąd powróci do Stambułu. — *Journal de Constantinople* zaprzecza temu, jakoby na żydów syryjskich nałożone zostały kary pieniężne. — Fregata parowa wiezie znowu dwa bataliony wojska do Bejrutu. — Porta zaciągnęła u tutejszych bankierów pożyczkę na 30 milionów piastrów, oddając im w zastaw dochody celne w Bejrucie. — Poseł perski odjechał do Anglii. — Do Gałaczu odpłynęła turecka korweta parowa, którą książę Kuza przybędzie do Konstantynopola.

Bejrut, 25. września. Fuad Basza odjechał ztąd do Saidy, porozumiawszy się z naczelnym jenerałem francuskim względem expedycyi do Hauranu; już najęto 600 mułów pod juki z żywnością. Uwięziono wielu szejków druzyjskich i przywódźców, między tymi kajmakama Emira Mohameda Restana; wszyscy zostali zdegradowani i dobra ich skonfiskowano.

Damaszk, 13. września. Rada wojenna kazała oznajmić kupcom i panom tureckim, że muszą albo oddać swych synów do wojska albo zapłacić 20.000 piastrów od głowy.

Ateny, 29. września. Do Arty, Prewizy i Janiny nadchodzą znaczne transporta dział i amunicyi. Także z Korfu odchodzi wiele broni do Epiru i Albanii.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. października.

Hotel rosyjski: PP. Szeliski Kazimierz
Hotel europejski: Tyszkowski Antoni.

Dnia 7. października.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Kalinowski Wład. — Hr. Rosock Józef. Hr. Dzieduszycki Stanisław, c. k porucznik. Białoarzeski Jan sław. — Jankowski Ludwik.

Hotel europejski: Czakaroly Jan, c. k. major.

Hotel Langa: Horst Wencel, c. k porucznik. — Hammer Franciszek, c. k. podporucznik.

Pod kolej żelazną: Br. Morgensehn, c. k. rotmistrz. — Katyński Jan.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6. października.

PP. JE. hr. Schlick, c. k. fzm., do Bolechowa. — Gontard Henr., c. k. major, — Zembery Michał, c. k. major i Br. Schloyssnik Teod., c. k. pułkownik, do Gródka. — Koczi Tytus, do Czerniowiec. — Długoborski Felix, do Rosyi. — Niedzielski Ferd., na Podole. — Urbański Felik, do Komborni. — Hr. Dzieduszycki Alex., do Izydorówki. — Listowski Józef, do Kątów. — Jasiński Józef, do Zabłotowa.

Dnia 7. października.

PP. Chyliński Maryan, do Rakowy. — Zabilski Józef, do Przeworska. — Pietruski Teofil, do Błoni. — Leszczyński Wład., do Polski.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 5. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zran.	328.74	+ 4.1	86 4	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł	328.17	+ 10.2	66 4	„	mier.	„
10. god. wiecz.	327 36	+ 7.1	76.9	„	sł.	„

TEATR.

Dziś na scenie polskiej po raz pierwszy: **„Dzieje serca,“** komedya w trzech aktach wierszem Wacława Szymanowskiego, uwieńczona nagrodą konkursową w Warszawie.

☞ Menażerya ppów. H. Chantier, J. Druard i Cassanova przy ulicy Majera zabawi jeszcze tylko 10 dni we Lwowie. Produkcye ze zwierzętami i karmienie ich odbywa się codziennie 2 razy o godzinie 4. popołudniu i o 6. wieczorem.

Kurs lwowski.

Dnia 6. października.		gotówka zł.	c.	towarem zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	25	6	28
Dukat cesarski	„ „	6	27	6	31
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	82	10	94
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	8	2	9
Talar pruski	„ „	2	—	2	3
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	84	75	85	33
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	—	—	—	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	65	—	65	66
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	75	25	75	75

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 6. października.

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 75.70. Metaliki po 5% za 100 zł. 65.—; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.— Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 755.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 172.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. południ. niemieck. waluty 113 . — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 131.75. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —. .

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.31, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4. października.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% . .	62 50	63 —
Z pożyczki narod. po 5%	76 20	76.60
Z r. 1851, ser. B. po 5%	95.—	95 50
Metaliki po 5%	66 40	66.60
dtto. „ 4½% . . .	59 —	59 50
dtto. „ 4%	52 —	52 50
dtto. „ 3%	38 50	39 ·
dtto. „ 2½%	33.25	33.75
dtto. „ 1%	13 10	13 20
Przez. do wylos. z r. 1839	123.50	124 —
„ 1854	88 —	88.60
„ 1860	89.—	89.75
Renty Como po 42 lir. aus.	15.25	15.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	61.—	62.—
„ „ 4½%	56.—	57.—
„ „ 4%	48.—	49.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	42.—	43.—
„ 3%	—.—	50.—
„ 2½%	—.—	46.—
„ 2¼%	—.—	41.—
„ 2%	—.—	37 —
„ 1¾%	—.—	33.—
dtto. z procent za granicą . „ 5%	61.—	62 —
„ 4½%	56.—	57.—
„ 5%	48.—	49.—
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi .	88.—	89.—
Wyż Aust. i Salb.	87.50	88 —
Czech	91.—	92.—
Morawii	86.50	87.—
Szląska	84.—	85.—
Styryi	86.50	87.50
Tyrolu	96.—	—.—
Kar., Krainy. i Wyb.	87.—	88.—
Węgier	66.—	67.—
Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii . . .	64.—	65.—
Galicyi	66 —	66 50
Siedmiogr. i Bukow.	63 75	64.—
Lom. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Wen. pożyczka z r. 1859	78.50	78.75
Dług Tyrolu po 5%	61.—	62.—
„ 4%	48.—	49.—
Dług Salcburga „ 3½%	42.—	43.—
„ 3%	—.—	35.—
„ 2½%	—.—	29.—
Dług Krainy . „ 2%	—.—	22.—
„ 1¾%	—.—	21.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł. . .	—.—	14.—
„ 2½% za 100 zł. . .	—.—	13.—
„ 2¼% za 100 zł. . .	—.—	12.—
„ 2% za 100 zł. . . .	—.—	11.—
„ 1¾% za 100 zł. . .	—.—	10.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	766.—	768 —
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	175.—	175 20
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	550 —	552 —
Półn. kolei po 1000 zł. m.k.	1798 —	1800.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	258 50	259 —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	180 —	181 —
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. .	114.50	115 50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Lomb.-wen. kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 120 zł. (60%)	145.—	146 —
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m.k. z wpł. po 120 zł. (60%)	154.—	155.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m.k.	22.—	24.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m.k.	56.—	60.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	645.—	650.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
z wpłatą 60 zł. (30%) .	—.—	—.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k. . . .	—.—	200.—
Kol. Grac.-Kőfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a. .	100.—	105.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m.k.	400.—	405.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	160.—	170.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	335.—	340.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k. . . .	320.—	325.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k. . . .	—.—	—.—

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	97.50	98 —
10 „ 5%	95.—	96 —
przeznacz. do los. po 5%	89.—	89 50
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	100.—	—.—
przez. do los. po 5% .	86. -	86.25
Gal. Tow. kred. po 4% . .	83.50	84.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	91.75	92.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	133.—	133.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.50	94.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	130.—	131.—
Kol. Gloggn. za 100 zł. .	—.—	80.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	92 50	93.—
Lloyda za 100 zł. . . .	—.—	80.—

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	104.50	104 75
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	94 —	95 —
Pożyez. Trye. po 100 zł. w. a.	108.—	110.
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	37.75	38.
Esterhazego po 40 zł. m. k.	79.50	80 50
Salma „ 40 „ „	36.—	37.—
Palfiego „ 40 „ „	34.—	35.—
Clarego „ 40 „ „	35.—	36 —
St. Genois „ 40 „ „	35.—	36.—
Windischgrätza 20 zł. „	22.—	23.—
Waldsteina 20 „ „	24.—	25 —
Keglevicha 10 „ „	13.—	14.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	112.50
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	112.50	112 50
Berlin za 100 tal. . . .	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n	112 50	112 75
Genua za 100 lir. piem. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B. .	99.—	99 10
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt . .	130 70	130.80
Lugdun za 100 fr. . . .	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr. . . .	51.90	52 —
Paryż za 100 fr.	52.—	52.10
Praga za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piastr. woł.	—.—	19 50
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—
Dyskonto weks. Bank. nar. . . .		5%
Procenta za zaliczki Bank. nar. na pap. publ.		5%

Kurs złota.

w przecięciu w w. a.	zł		c.
Dukaty ces. men.	6 zł	26	c.
dtto. pełnej wagi . . .	6 „	25	„
Korona	18 „	—	„
Półkorona	„	—	„
Napoleondor	— „	—	„
Rosyjski impery. . . .	— „	—	„

Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c.

KRONIKA.

(Władz ości lokalne.) C. k. dyrekcya policyi jako zwierzchność karna skazała w miesiącu wrześniu b. r. na kary pieniężne za przekroczenie przepisów meldunkowych Hermana R., Leonorę P., Andrzeja D., Franciszka R., Jakóba R., Tomasza P., Bazylego F., Jana C., Bazylego L. i Franciszka W.; za znieważenie dnia niedzielnego Józefa P., Izaka K., Leisera L., Franciszka N., Kajetana L.; za przekroczenie przepisów względem zamykania lokalu w porze nakazanej: Leopolda R., Rudolfa N., Salamona B., Jana W., Symche H. i Chaima H. Te kwoty pieniężne przypadają na rzecz miejscowych funduszów dla ubogich. Za przekroczenie porządku jazdy skazano parobków fiakierskich: Michała J., Onufrego L., Teodora S. i Jana D. na kary cielesne, a parobka fiakierskiego Dmitra K. za takież samo wykroczenie na areszt.

1. W nocy na 1go z. m. szeregowiec S. 51. liniowego pułku piechoty Arcyksięcia Szczepana pchnął nożem w zatargu Mikołaja S., stróża zajezdnego domu pod nr. 458¼ i skaleczył prawy bok piersi. Zranionego oddano natychmiast do powszechnego szpitalu, a szeregowca c. k. władzy wojskowej do indagacyi karnej.

2. W domu pod nr. 536¾ wybuchł dnia 3go z. m. ogień w kominie; nie wyrządziwszy jednak żadnej szkody, został natychmiast przytłumiony.

3. Waleryan J., słuchacz praw, mieszkający w zajezdnym domu: Hotel de Cracovie nr. 511¼ odebrał sobie dnia 4go z. m. życie wystrzałem z pistoletu. Co było powodem do tego sam bójstwa niewiadomo.

4. W stajni koszar kawaleryi pod nr. 232¾ wybuchł dnia 6go b. m. o 5tej godzinie zrana ogień i spalił dach stajni. Spiesząc na pomocą zapobieżono nietylko dalszemu szerzeniu się pożaru, lecz także wyrządzeniu wszelkiej dalszej szkody.

5. W nocy na 15go z. m. przytrzymali urzędnicy policyi Wolfa V., mieszkańca Kocorowy, znanego ze złej sławy, który już raz był karany za kradzież, dwa jak się zdaje skradzione konie i wóz. Samego Wolfa V. odstawiono do c. k. karnego sądu krajowego.

6. Michał S., krupiarz mieszkający pod nr. 301¾ doniósł dnia 23. z. m. po 11tej godzinie w nocy władzy bezpieczeństwa, że przed chwilą jakiś nieznajomy człowiek, którego dla ciemnej nocnej nie mógł opisać, pozbawił go srebrnego zegarka. Nieznajomy zeszedłszy się z nim zapytał, która jest godzina, a gdy Michał S. wyjął z kieszonki zegarek, wydarł mu nieznajomy z ręki i umknął w największym pospiechu. Poszukiwania nie odniosły żadnego skutku.

7. Dnia 29go z. m. wybuchł w domu pod nr. 136¾ ogień w kominie, lecz nie wyrządziwszy żadnej szkody, został zaraz w powstaniu przytłumiony.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.